

Sygn. akt II W 514/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2022 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Wojciech Langer**

Protokolant: Marcelina Poręba

przy udziale oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2022 roku

sprawy **C. W.**

syna S. i K. z domu K.

urodzonego (...) w miejscowości D.

obwinionego o to, że:

w dniu 09 grudnia 2019 r. około godziny 7.45 w N. na ul. (...) jadąc jako kierujący samochodem R. (...) o nr rej. (...) na łuku drogi, gdzie szerokość jezdni nie pozwalała na bezpieczne i bezkolizyjne wykonanie manewru wymijania, nie zachował ostrożności i bezpiecznego odstępu od wymijanego pojazdu, w wyniku czego doprowadził do zderzenia się z kierującym samochodem M. (...) o nr rej. (...), przy czym kierujący tym pojazdem przyczynił się do zaistniałego zdarzenia

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

I. **uznaje** obwinionego C. W. za winnego tego w dniu 09 grudnia 2019 r. około godziny 7.45 w N. na ul. (...) jadąc jako kierujący samochodem R. (...) o nr rej. (...) na łuku drogi, gdzie szerokość jezdni nie pozwalała na bezpieczne i bezkolizyjne wykonanie manewru wymijania, nie zachował ostrożności i bezpiecznego odstępu od wymijanego pojazdu, w wyniku czego doprowadził do zderzenia się z kierującym samochodem M. (...) o nr rej. (...), co stanowi wykroczenie z art. 86 § 1 kw i za to na mocy powołanego przepisu w zw. z art. 2 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych;

II. na zasadzie art. 118 § 1 kpw i art. 627 kpk w zw. z art. 617 kpk i art. 119 kpw **zasądza** od obwinionego C. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem częściowych kosztów sądowych zaś na zasadzie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwalnia go w pozostałej części od ponoszenia kosztów sądowych;

III. na zasadzie art. 119 § 1 kpw **zasądza** od obwinionego C. W. na rzecz oskarżyciela posiłkowego Z. P. kwotę 2.760 (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie.

Sygn. akt II W 514/20

UZASADNIENIE

wyroku z 5 kwietnia 2022 r.

Obwinionemu C. W. zarzucano, że: 9.12.2019 r. ok. godz. 7:45 w N. na ul. (...) jadąc jako kierujący samochodem R. (...) o nr rej. (...) na łuku drogi, gdzie szerokość jezdni nie pozwala na bezpieczne i bezkolizyjne wykonanie manewru wymijania, nie zachował ostrożności i bezpiecznego odstępu od wymijanego pojazdu, w wyniku czego doprowadził do zderzenia się z kierującym samochodem M. (...) nr rej. (...), przy czym kierujący tym pojazdem przyczynił się do zaistniałego zdarzenia – **tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.**

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony 9 grudnia 2019 r. ok. godz. 7:45 jechał samochodem marki R. (...) nr rej. (...) ul. (...) w kierunku ul. (...). Gdy obwiniony wyjechał zza zakrętu zobaczył pojazd – M. (...), który jechał z góry. Obwiniony widząc samochód jadący z naprzeciwka zaczął hamować i zjeżdżać w kierunku pobocza w stronę skarpy. C. W. podróżował sam, z kolei kierujący M. (...) – Z. P. odwoził swoją córkę na zajęcia w szkole.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 38 i k. 114v, zeznania Z. P. k. 114v, notatka k. 5 i k. 8)

Do zderzenia pojazdów kierowanych przez obwinionego oraz Z. P. doszło na krętym oraz wąskim odcinku drogi, gdzie w obszarze miejsca zaistniałego zdarzenia drogowego wzajemna możliwość widzenia obecności ruchu pojazdów nadjeżdżających z przeciwnych kierunków wynosiła ok. 29m. Szerokość drogi w miejscu zderzenia wynosiła ok. 3 m. Wobec powyższego na odcinku drogi gdzie doszło do zdarzenia pojazdy nie mogły bezpiecznie się wyminąć. W chwili kolizyjnej prędkość ruchu pojazdu M. (...) wynosiła 15 km/h, natomiast kierujący pojazdem R. (...) zbliżał się do miejsca kolizji z prędkością 60 km/h, gdzie bezpieczną prędkością dla w/w warunków drogowych była prędkość do 28 km/h dla R. (...). W chwili zderzenia prędkość samochodu M. wynosiła ok. 15 km/h a samochodu R. (...) ok. 29 km/h, przy czym Z. P. w momencie uderzenia wciskał pedał hamulca oraz skręcał kierownicą w prawo.

Z. P. kierując samochodem M. (...) nie miał żadnej możliwości uniknięcia kolizji drogowej z obwinionym i znalazł się w zaskakującej sytuacji drogowej, bowiem w chwili kiedy kierując przed kolizją dostosował prędkość do okoliczności ruchu, to nie mógł wiedzieć, że akurat w tym konkretnym miejscu kierujący samochodem marki R. (...) nadjedzie z przeciwnego kierunku z nieadekwatną prędkością.

Obwiniony kierując samochodem R. (...), na krętym oraz wąskim odcinku drogi o ograniczonej widoczności naruszył kryterium prędkości bezpiecznej i okoliczność ta była przyczyną powstania zdarzenia drogowego.

(dowód: opinia biegłego S. B. k. 133 i n., odpowiedź na zarzuty k. 158 i n., zeznania biegłego k. 167-169, opinia biegłego T. P. k. 49-64, protokół oględzin miejsca wypadku k.9-10, protokoły oględzin pojazdów k. 11-15, materiał poglądowy k. 19-25)

W wyniku kolizji obwiniony C. W. doznał stłuczenia klatki piersiowej oraz naciągnięcia mięśni szyi. Z kolei córka Z. P. – K. P. doznała stłuczenia głowy oraz naciągnięcia mięśni szyi.

(dowód: opinia biegłego ortopedy k. 33-34).

Po zdarzeniu Z. P. pomógł wysiąść obwinionemu z samochodu. Na miejsce zdarzenia z kolei przybiegła rodzina Z. P. oraz została wezwana policja. Obwiniony natomiast zadzwonił po swojego zięcia M. L., który jest funkcjonariuszem sądeckiej policji pracującym w Wydziale Ruchu Drogowego K. w N. S.. Przybyli na miejsce funkcjonariusze policji zabezpieczyli samochody oraz dokonali ustaleń, na podstawie których chcieli ukarać mandatem kierującego samochodem M. (...). P.. Policjanci bowiem przyjęli, że kierujący samochodem R. chciał uciec przed kolizją wykonując manewr obronny, podstawę ich ustaleń stanowił film z wideorejestratora, który obwiniony miał zamontowany na przedniej szybie pojazdu oraz śladów pozostawionych na miejscu zdarzenia przez samochody.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 38 i k. 114v, zeznania Z. P. k. 114v, zeznania H. P. k. 118v, zeznania A. K. k. 118v-119)

Obwiniony nie był uprzednio karany za wykroczenia w ruchu drogowym.

(informacja k. 48)

Obwiniony C. W. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Słuchany przed sądem wskazywał, że w jego ocenie, to nie on jest winny kolizji drogowej do jakiej doszło 09.12.2019 r. Obwiniony wyjaśniał bowiem, że poruszał się z bezpieczną (w jego ocenie) prędkością, zrobił manewr wymijający w prawo oraz, że gdyby kierowca nadjeżdżającego z naprzeciwka samochodu także wykonał skręt w prawo do kolizji by nie doszło. Równocześnie obwiniony wskazywał, że to pokrzywdzony jechał środkiem drogi, co w jego ocenie przypisuje całość winy za zdarzenie Z. P..

W ocenie sądu wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę jedynie w części w jakiej korespondują z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. W pozostałym zakresie tj. okoliczności i analizy przebiegu kolizji, wyjaśnienia C. W. nie wytrzymują konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym – z wnioskami płynącymi z opinii biegłego. Biegły bowiem w swojej opinii, kompleksowo oraz obiektywnie przedstawił przebieg całego zdarzenia. Równocześnie wskazał, że wyłączną winę za spowodowanie kolizji ponosi obwiniony, bowiem nie dostosował prędkości do aktualnie panujących warunków drogowych. Z kolei sam fakt wykonania przez obwinionego manewru obronnego nie może przesądzać o jego niewinności, kiedy C. W. nie dostosował prędkości, a sam manewr był niewystarczający by uniknąć kolizji. Okoliczności te zostały w toku niniejszego postępowania potwierdzone przez zalegające w aktach postępowania opinie biegłych. Wobec czego sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne jedynie w zakresie w jakim korespondują z ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

Zeznania świadka Z. P. sąd uznał za wiarygodne w całości. Świadek tak samo jak obwiniony opisał przebieg zdarzenia z jego udziałem. Równocześnie Z. P. wskazał, że nie ponosi on winy w zdarzeniu z 09.12.2019 r., bowiem jechał z minimalną prędkością i bezpośrednio przed zdarzeniem starał się wyminąć obwinionego. Zeznania świadka w tym zakresie znajdują odzwierciedlenie w opinii biegłego S. B. oraz przedłożonej dokumentacji. Biegły w swojej opinii potwierdził, że pokrzywdzony w momencie zderzenia jechał z prędkością 15 km/h, wciskał hamulec oraz wykonywał skręt w prawo. Wobec powyższych sąd nie miał podstaw do kwestionowania zeznań świadka.

Zeznania świadków H. P. oraz A. K. sąd uznał za wiarygodne w całości. W/w świadkowie jako funkcjonariusze policji, zabezpieczali miejsce zdarzenia bezpośrednio po wypadku. Równocześnie wskazali, że zaraz po kolizji ich ustalenia wskazywały na to aby nałożyć mandat karny na pokrzywdzonego Z. P.. Zeznania świadków są spójne, tworzą logiczną całość. Sąd nie miał żadnych podstaw do ich kwestionowania, wykorzystał je przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, które jednak poddał samodzielnej ocenie prawnej.

Sąd poczynił ustalenia w sprawie posiłkując się treścią oraz wnioskami zawartymi w pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji kolizji i wypadków drogowych S. B.. Przedłożona opinia była spójna, niesprzeczna, sporządzona zgodnie z wiedzą z zakresu motoryzacji oraz ruchu drogowego oraz wyczerpująco i logicznie uzasadniona. Biegły w sposób wyczerpujący odniósł się do zadanych pytań, uwzględniając przy opiniowaniu wszelkie okoliczności ustalone w toku postępowania dowodowego. Wobec ustalenia, że opinia biegłego spełnia warunki wskazane w art. 201 k.p.k. Sąd na podstawie art. 39 § 2 k.p.w. i art. 42 § 1 k.p.w. oddalił wniosek dowodowy obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z w/w zakresu bądź opinii uzupełniającej gdyż biegły przedstawił ustną opinię uzupełniającą na rozprawie, w której wyjaśnił wszelkie wątpliwości dot. opinii. Biegły w odpowiedzi na zarzuty (k. 158 i n.) szczegółowo odpowiedział na zadane przez obrońcę obwinionego pytania (k. 145-150). Ponadto w ustnej uzupełniającej opinii (k. 167-169) biegły przedstawił sposób swojego rozumowania oraz czynności podjęte w toku przeprowadzania opinii. W obydwu przypadkach biegły podtrzymał wnioski z opinii. Sąd mając na uwadze całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania nie miał podstaw do kwestionowania wniosków biegłego. Na marginesie stwierdzić można, że wnioski biegłego S. B. są spójne z konkluzją prywatnej ekspertyzy T. P., który również uznał, że przyczyną kolizji była nadmierna prędkość obwinionego.

Dowodem miarodajnym do ustalenia rodzaju obrażeń doznanych przez obwinionego oraz K. P. oraz ich kwalifikacji przy uwzględnieniu czasu naruszenia ich sprawności była opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii J. M.

lakoniczności treści i wniosków, opinia odpowiada wymogom z art. 201 k.p.k. a contrario, a więc jest spójna i logiczna, a nadto sposób kompleksowy odpowiada na pytania zawarte w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodu.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, sąd oparł się także na szeregu dokumentów zalegających w aktach sprawy. Dokumenty oraz ich kopie nie budziły wątpliwości zarówno co do formy jak i treści oraz nie były one kwestionowane w toku postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Wykroczenie stypizowane w art. 86 § 1 k.w. popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Przedmiotem ochrony określonym w dyspozycji art. 86 k.w. jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym zagrożone przez niezachowanie należytej ostrożności powodujące zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zachowanie sprawcy naruszające komentowany przepis będzie polegało na niezachowaniu należytej ostrożności, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego. Zgodnie z przepisem art. 3 ustawy- Prawo o ruchu drogowym wszyscy uczestnicy ruchu, a zatem piesi, kierujący, a także inne osoby znajdujące się na drodze, są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga- szczególność ostrożność, czyli unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudniać albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Każdy kierowca jest obowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należyłą ostrożnością, a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymania się od czynności, które mogą to bezpieczeństwo zmniejszyć (wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 1976 r. VI KRN 135/76).

Przypisanie odpowiedzialności z art. 86 § 1 k.w. związane jest z ustaleniem, że kierujący spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie należytej ostrożności, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji.

Zachowanie obwinionego polegające na niezachowaniu prędkości bezpiecznej, dostosowanej do stanu i rzeźby terenu, przy wymijaniu pojazdu nadjeżdżającego z przeciwka, czego skutkiem było uderzenie w prawidłowo poruszający się pojazd, powodowało stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czego wyrazem są uszkodzenia ciała doznane przez pasażera pojazdu M..

Należy uwzględnić, że do kolizji doszło na drodze, która zgodnie z terminologią zastosowaną przez biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, była drogą "wąską" o szerokości ok 3 metrów. Ze względu na parametry drogi oraz okoliczność, że ruch na niej odbywał się w obu kierunkach, każdy z kierujących pojazdami wjeżdżając na nią powinien był brać pod uwagę możliwość zaistnienia sytuacji, w której zajdzie potrzeba wyminięcia się z drugim pojazdem, a to ze względu na szerokość pojazdów odniesioną do szerokości drogi, będzie wymagać zastosowania działań szczególnych, jakich przy wymijaniu się na pozostałych drogach kierujący przedsięwzięć nie muszą. Po wtóre, przypisując obwinionemu odpowiedzialność za spowodowanie kolizji, nie sposób pominąć, że z poczynionych ustaleń wynika, że w chwili zdarzenia pojazd marki M. poruszał się z prędkością ok. 15 km/h oraz, że kierowca w momencie wypadku wcisnął pedał hamulca i usiłował wykonać manewr wymijający. Obwiniony z kolei kierujący pojazdem R., nie zachował bezpiecznej prędkości bowiem poruszał się w chwili kolizji z prędkością dochodzącą do 27 km/h, z kolei manewr skrętu obronnego w prawo należy uznać za spóźniony. We wnioskach opinii biegłego bowiem jednoznacznie wskazano, że przyczyną powstania zdarzenia drogowego było naruszenie przez C. W. kryterium prędkości bezpiecznej, która dla samochodu R. (...) została ustalona na wartość 28 km/h.

Okolicznością, która wpłynęła na spowodowanie kolizji drogowej, a zarazem stanowiła o naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jest prędkość, którą poruszał się obwiniony. Z treści opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych wynika, że na podstawie analizy dowodów możliwe było ustalenie, że kierujący pojazdem marki R. jechał z prędkością co najmniej 27 km/h, która w odniesieniu do konfiguracji terenu i

warunków ruchu (w tym jazdy wąską drogą o odcinkach ograniczonej widoczności) nie była prędkością bezpieczną. Stosownie zaś do treści przepisu art. 23 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany przy wymijaniu zachować bezpieczny odstęp od wymijanego pojazdu lub uczestnika ruchu, a w razie potrzeby zjechać na prawo i zmniejszyć prędkość bądź zatrzymać się. Kolejno zaś, zgodnie z przepisem art. 19 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym, kierujący obowiązany jest przestrzegać zasady prędkości bezpiecznej, a więc dostosować prędkość jazdy do warunków w jakich odbywa się ruch, w szczególności rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu.

Oczywistym jest przy tym, że błędne jest utożsamianie prędkości bezpiecznej z prędkością administracyjnie dozwoloną. Zważywszy na powyższe wskazać należy, że obwiniony nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, w szczególności zaś stanu i widoczności drogi. Analiza dokumentacji fotograficznej, stanowiącej integralną część opinii biegłego S. B., pozwala stwierdzić, że ze względu na zarośla porastające pobocze oraz luk drogi, odcinek drogi którym poruszał się Z. P. był niewidoczny dla obwinionego. W konsekwencji zbliżając się do zakrętu gdzie występowało ograniczenie widoczności drogi do przodu powinien był dostosować realizowaną prędkość do zasięgu widoczności drogi i stanu nawierzchni jezdni. Równocześnie istotnym jest, że panujące warunki atmosferyczne także nie były sprzyjające, oraz szerokość drogi, widoczność przed pojazdem ze względu na konfigurację terenu wymagały stosownej redukcji prędkości celem możliwości zapanowania nad pojazdem, w tym jego zatrzymania w sytuacji pojawienia się na drodze ewentualnych przeszkód.

Jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, Sąd posiłkując się w tym względzie opinią biegłego ustalił, że to obwiniony C. W. naruszył kryterium prędkości bezpiecznej i ta właśnie okoliczność była przyczyną wypadku. Gdyby bowiem obwiniony poruszał się z mniejszą prędkością miałby więcej czasu na reakcję a nawet na zatrzymanie pojazdu, co spowodowałoby, że pojazdy mogłyby się wyminąć. Dlatego też nie sposób pominąć, że przy przyjęciu, że prędkość z którą poruszał się obwiniony wynosiła 27 km/h, nie była prędkością bezpieczną, bowiem nie umożliwiała zatrzymania się ani bezkolizyjnego wyminięcia się z innym pojazdem.

Natomiast przeciwnie, zachowanie kierującego pojazdem marki M., było przy uwzględnieniu konfiguracji terenu, zachowaniem właściwym. Wskazać należy, że pojazd Z. P. poruszał się bardzo powoli (w momencie zderzenia ok. 14 -15 km/h) oraz jak wynika z opinii biegłego, pokrzywdzony nie miał żadnej możliwości uniknięcia kolizji drogowej i znalazł się w zaskakującej dla niego sytuacji. W chwili kiedy pokrzywdzony przed kolizją dostosował prędkość do okoliczności ruchu, to nie mógł wiedzieć, że akurat w tym konkretnym miejscu kierujący samochodem marki R. nadjedzie z przeciwnego kierunku z nieadekwatną prędkością, która wydłuży drogę zatrzymania do ok. 30 m, a kierującemu samochodem M. uniemożliwił podjęcie skutecznych manewrów obronnych. W tym miejscu należy wskazać, że znajdował się blisko prawej krawędzi jezdni, a poczynione w sprawie ustalenia wskazują, że poruszał się z prędkością ok. 15 km/h, dzięki czemu podjął właściwy manewr po dostrzeżeniu zbliżającego się pojazdu. Sąd nie podzielił przy tym zarzutu, że winnym spowodowania kolizji był kierujący pojazdem marki M., który nie zastosował skrętu obronnego. W kontekście postawionego zarzutu nie sposób pominąć, że to prędkość obwinionego uniemożliwiła prawidłową reakcję Z. P.. Po wtóre-parametry drogi, jej szerokość i ukształtowanie poboczy, wskazują, że możliwe było bezkolizyjne wyminięcie pojazdów, pod warunkiem, że obwiniony dostosuje prędkość do panujących warunków, zjedzie w prawą stronę jedni a nawet zatrzyma pojazd. W przypadku obwinionego niedostosowanie prędkości do rzeźby terenu, stanu i zasięgu widoczności drogi, uniemożliwiło podjęcie właściwej reakcji.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu przez pryzmat jej kwantyfikatorów określonych w art. 47 § 6 k.w. Sąd uznał, że jest on średni. Obwiniony naruszył zasadniczą zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a więc zasadę prędkości bezpiecznej. Swoim zachowaniem spowodował zagrożenie dla innych uczestników ruchu, co wymagało podjęcia interwencji medycznych. Pomijając skutki dla zdrowia obwinionego, wskazać należy, że w wyniku kolizji uszczerbku na zdrowiu doznał pasażer pojazdu M. – K. P.. Wymieniona doznała stłuczenia głowy oraz naciągnięcia mięśni szyi, a więc obrażeń, które naruszyły sprawność narządów na czas nieprzekraczający 7 dni. Doznane obrażenia nie były jednak na tyle poważne by wymagały zaawansowanej rehabilitacji czy też stanowiły dolegliwość także aktualnie odczuwalną. Po wtóre Sąd zważył, że do kolizji doszło na drodze o małym natężeniu ruchu, w konsekwencji również zachowanie obwinionego ograniczało się do wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu

nieznacznej grupy uczestników komunikacji. Nadto nie sposób pominąć, że obwiniony czynu przypisanego dopuścił się nieumyślnie.

Zachowanie obwinionego było zawinione, zaś sam stopień winy był średni. Obwiniony jest osobą pełnoletnią, uczestniczącą w ruchu drogowym zarówno jako kierujący pojazdem, jak też pieszy, stąd winien znać i przestrzegać obowiązujących zasad bezpieczeństwa. C. W. jest doświadczonym kierowcą, niemniej fakt ten powinien wpływać na zachowanie przez niego większej rozwagi na drodze, nie zaś z wymogu tego zwalniać. Po jego stronie nie zachodziły żadne okoliczności wskazujące na wyłączenie zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem czy działanie w anormalnej sytuacji motywacyjnej, co mogłoby usprawiedliwiać postępowanie C. W.

Jako okoliczność na korzyść obwinionego zaliczono brak uprzedniej karalności za wykroczenia i przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd kierując się ustawowymi dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 33 § 1 i 2 k.w., uznał, że karą adekwatną i jednocześnie dostatecznie dolegliwą dla obwinionego jest kara grzywny w wysokości 200 złotych. Możliwości majątkowe obwinionego, w tym wiek, wykształcenie, stan zdrowia, wskazują, że uiszczenie kary grzywny w orzeczonej wysokości nie będzie dla niego nazbyt uciążliwe. W ocenie Sądu kara ta będzie wystarczająca, aby oddziaływała na obwinionego wychowawczo, przeciwdziałając ponownemu naruszaniu zasad bezpiecznego udziału w ruchu drogowym, a także spełni wymóg prewencji ogólnospołecznej.

Mając na uwadze powyższe sąd orzekł jak w pkt I wyroku, przy przyjęciu, że kierujący pojazdem M. (...) o nr rej. (...) nie przyczynił się do zaistniałego zdarzenia.

W pkt II sąd na zasadzie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 617 k.p.k. i art. 119 k.p.w. zasądził od obwinionego C. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 tys zł tytułem częściowych kosztów sądowych. Natomiast na zasadzie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. sąd zwolnił obwinionego w pozostałej części od ponoszenia kosztów sądowych.

W pkt III sąd na zasadzie art. 119 § 1 k.p.w. zasądził od obwinionego C. W. na rzecz oskarżyciela posiłkowego Z. P. kwotę 2760 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie.